

Sygnatura akt I 1Ca 493/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 16-01-2015 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Złoty-spr

Sędzia: SO Aleksandra Bolczyk Sędzia: SO Iwona Przyłębska-Grzybowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Szulc

po rozpoznaniu w dniu 16-01-2015 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko K. S., (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 5 czerwca 2014 r sygn. akt IC 1567/13

1. Oddala apelację.
2. Zasądza od powoda na rzecz pozwanego K. S. kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.
3. Zasądza od powoda na rzecz pozwanego (...) S.A w W. kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Aleksandra Bolczyk Iwona Złoty Iwona Przyłębska-Grzybowska

Sygn. akt I 1 Ca 493/14

UZASADNIENIE

Z. K. pozwem z dnia 31 lipca 2013 roku wniósł o zasądzenie solidarnie od (...) S.A. z siedzibą w W. renty wyrównawczej w kwocie 2 177,45 zł miesięcznie, płatnej, poczynając od dnia 1 czerwca 2013 roku, do 5-go dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami

w przypadku braku wpłaty, waloryzowanej co roku o wskaźnik inflacji cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszany przez Prezesa GUS. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów wedle norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 5 lipca 2006 roku uczestniczył w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez pozwanego K. S.. Pojazd sprawcy objęty był umową obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z pozwaną (...) S.A. Na skutek zdarzenia powód doznał uszczerbku na zdrowiu, który wpłynął na możliwość wykonywania przez niego pracy zarobkowej, co doprowadziło do pomniejszenia uzyskiwanego przez niego dochodu. Niższe dochody wpłynęły również na wysokość świadczenia rentowego ustalonego przez ZUS, powodując przyznanie mu renty w kwocie 1.063,02 zł, tj. o 2.177,45 zł niższego, niż uprzednio uzyskiwany dochód.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznała, że przyjęła na siebie odpowiedzialność za zdarzenie drogowe, na skutek którego powód doznał uszczerbku na zdrowiu. Przeprowadziła postępowanie likwidacyjne, po zakończeniu którego wypłaciła powodowi odszkodowanie obejmujące zwrot kosztów leczenia i dojazdów, a także zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Jednocześnie pozwana podniosła, że w na etapie przedsądowym powód nie domagał się zapłaty odszkodowania z tytułu utraconych zarobków. Jej zdaniem żądanie powoda o zasądzenie na jego rzecz renty wyrównawczej jest bezzasadne, a poza tym, zgodnie z treścią art. 442¹ § 1 k.c. uległo już przedawnieniu. Ponadto w ocenie pozwanej, powód nie wykazał w sposób dostateczny swojego żądania ani co do zasady, ani co do wysokości. Wyliczenia, na podstawie których przyjął on, że po wypadku jego zarobek zmniejszył się zostały przeprowadzone w sposób nieprawidłowy. Zdaniem pozwanej, właściwe obliczenie dochodu osiąganego przez powoda przed zdarzeniem (uzyskiwana miesięcznie kwota brutto pomniejszona o wymagane składki zdrowotne i rentowe, podatek i składkę emerytalną) wskazuje, że kwota ta była niższa od wypłacanego powodowi świadczenia chorobowego, rehabilitacyjnego a następnie rentowego. Z ostrożności procesowej pozwana wskazała również na niezasadność domagania się waloryzacji ewentualnej renty. Zwróciła uwagę, że ewentualnie zasądzona renta mogłaby podlegać podwyższeniu jedynie w trybie art. 907 § 2 k.c., brak jest zaś podstaw dla orzeczenia jej corocznej waloryzacji w oparciu o wskaźnik ogłaszany przez Prezesa GUS.

Pozwany K. S. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową uiszczoną od udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu przyznał, że spowodował zdarzenie drogowe na skutek którego powód odniósł szkodę. Wskazał jednak, że odpowiedzialność za tę szkodę przyjęła na siebie pozwana (...) S.A. w związku z zawartą umową ubezpieczenia OC pojazdu. Zdaniem pozwanego ww. okoliczność przemawia za cofnięciem powództwa względem jego osoby, zwłaszcza wobec dysproporcji pozycji materialnej pozwanym. Nadto pozwany zauważył, że powód nie wykazał zasadności dochodzonego roszczenia, jak również nie wykazał słuszności wysokości dochodzonej renty. Pozwany zakwestionował wyliczenia powoda co do jego realnego dochodu uzyskiwanego przez wypadkiem (wyliczenia te dotyczyły kwoty netto, nie zaś realnie uzyskiwanych środków). Poza tym pozwany podniósł, że powód jeszcze przed wypadkiem pozostawał na zwolnieniach chorobowych, na skutek których w 2005 r. przepracował wyłącznie 129 dni z 252 dni roboczych. Niezasadne byłoby obarczenie pozwanego odpowiedzialnością za utratę zarobku na skutek kłopotów zdrowotnych powoda, które powstały jeszcze przed wypadkiem.

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 1567/13 Sąd Rejonowy w Koninie oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego K. S. kwotę 2.417,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 2.417,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd I instancji ustalił, że w dniu 5 lipca 2006 roku na ul. (...) w K. doszło do zdarzenia drogowego, na skutek którego powód doznał obrażeń ciała. Samochód osobowy kierowany przez pozwanego K. S. nie ustąpił

pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu motocyklem MZ powodowi, czym doprowadził do zderzenia się pojazdów.

W związku ze zdarzeniem wszczęte zostało dochodzenie nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową w Koninie, które zakończyło się skierowaniem do Sądu wniosku o warunkowe umorzenie postępowania względem sprawcy.

Sąd Rejonowy ustalił, że wyrokiem z dnia 17 października 2006 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt VII K 1247/06 Sąd Rejonowy w Koninie uznając winę K. S. warunkowo umorzył postępowanie na okres jednego roku.

W wyniku tego zdarzenia powód doznał obrażeń ciała, obejmujących złamanie kłykcia bocznego kości piszczelowej prawej i złamania zębów 2 i 4 górnego, po stronie prawej.

Po zakończeniu leczenia ortopedycznego u powoda pojawiła się zakrzepica żył głębokich kończyny dolnej prawej.

Sąd I instancji ustalił także, że przed zdarzeniem komunikacyjnym powód prowadził Ośrodek Szkolenia (...). Z tego tytułu w 2005 roku uzyskał przychód w kwocie 76.795 zł. W pierwszej połowie 2006 roku (miesiące styczeń- czerwiec) powód uzyskał przychód w kwocie 45.100 zł

W okresie od 5 lipca 2006 roku do 26 lipca 2006 roku powód w związku z obrażeniami przebywał na oddziale ortopedycznym Wojewódzkiego Szpitala (...) w K.. W dniach od 20 października 2006 roku do 7 listopada 2006 roku oraz od 15 kwietnia 2009 roku powód był ponownie hospitalizowany. Wykonane zostały zabiegi rekanalizacji żył głębokich, jednakże z uwagi na uszkodzenie zastawek całkowitego wyleczenia nie uzyskano. Stwierdzono trwałe uszkodzenie zastawek żył głębokich, leczenie ograniczono do leczenia zachowawczego.

Sąd Rejonowy ustalił dodatkowo, że w dniach od 5 lipca 2006 roku do 2 stycznia 2007 roku powód przebywał na zasilku chorobowym. W ww. okresie powód pobrał świadczenie na łączną kwotę 4.958,22 zł brutto. W dniach od 3 stycznia 2007 roku do dnia 28 grudnia 2007 roku w związku z wypłacanym świadczeniem rehabilitacyjnym otrzymał łącznie kwotę 9.804,60 zł brutto.

Na podstawie decyzji ZUS z dnia 18 marca 2008 roku powodowi przyznane zostało świadczenie rentowe z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres od dnia 29 grudnia 2007 roku, tj. od dnia zaprzestania pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, do dnia 28 lutego 2009 roku (kwota świadczenia do wypłaty 1.039,17 zł miesięcznie).
Decyzją z dnia 3 grudnia 2008 roku wysokość świadczenia rentowego została podniesiona do kwoty 1.053,52 zł miesięcznie. Podstawę dla ustalenia wymiaru przyznanej renty stanowiło 25 lat i 2 miesiące pracy, jako okresu składkowego oraz 4 lata i 9 miesięcy okresu nieskładkowych.

Sąd I instancji ustalił, że po wygaśnięciu świadczenia rentowego powód wrócił do pracy zawodowej. Prowadził kursy nauki jazdy przygotowujące do egzaminu na kat. A i B.

W trakcie wykonywania zajęć zawodowych okazało się, że dolegliwość związana z zakrzepicą żył kończyny dolnej uniemożliwia powodowi dalszą pracę – z uwagi na siedzący charakter pracy pojawiła się bolesność oraz opuchlizna nogi. Powód zmuszony został podjąć ponowne leczenie.

Decyzją z dnia 3 stycznia 2012 roku (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w K. postanowił zaliczyć powoda do grupy umiarkowanej niepełnosprawności.

W styczniu 2013 roku powód zakończył działalność gospodarczą.

Decyzją z dnia 14 czerwca 2013 roku ZUS przyznał rentę

z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 marca 2013 roku do dnia 31 stycznia 2016 roku. Wysokość świadczenia ustalona została w oparciu o wymiar składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia od 1975 roku do 2005 roku.

Decyzją z dnia 20 marca 2013 roku ZUS dokonał waloryzacji świadczenia rentowego do kwoty 1.063,02 zł miesięcznie.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego (nr szkody (...)) pozwana (...) S.A. na podstawie decyzji z dnia 13 stycznia 2014 roku przyznała powodowi ostatecznie świadczenie w łącznej kwocie 63.393,07 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i kosztów przejazdu oraz zadośćuczynienia za krzywdę.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie całokształtu osobowego oraz rzeczowego materiału dowodowego.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył, że powód dochodził renty w związku z utratą zdolności do pracy zarobkowej, która miała nastąpić na skutek obrażeń odniesionych w związku ze zdarzeniem drogowym spowodowanym przez pozwanego K. S.. Sąd orzekający wskazał przy tym, że powód podał, że z uwagi na uszczerbek zdrowotny odniesiony w ww. wypadku zmniejszyły się widoki jego powodzenia na przyszłość – utracił on możliwość zarobkowania

w takim zakresie jak przed zdarzeniem, co wpłynęło również na wysokość ustalonego przez ZUS, obecnie wypłacanego mu świadczenia rentowego.

W dalszej części Sąd I instancji podkreślił, że istota niniejszej sprawy sprowadzała się więc do konieczności ustalenia, a więc wykazania przez powoda, że na skutek wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez pozwanego ad. 1, którego ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej był pozwany ad. 2, doznał on uszczerbku na zdrowiu w takim stopniu, który wywołał u niego niemożność zarobkowania, uzasadniającego nałożenie na pozwanego obowiązku świadczenia na jego rzecz renty wyrównującej różnicę pomiędzy uzyskiwanymi wcześniej dochodami z działalności gospodarczej a otrzymywanym obecnie świadczeniem rentowym.

Sąd orzekający wskazał, że w toku procesu powód nie powołał żadnych wniosków dowodowych ani dowodów dla wykazania, że otrzymywane obecnie świadczenie jest skutkiem wypadku komunikacyjnego ograniczając się jedynie do przedstawienia dokumentacji medycznej, decyzji wydanych przez ZUS. Przywołane przez powoda dowody pozwoliły natomiast – jak podkreślił Sąd I instancji - jedynie ustalić stan faktyczny sprawy obejmujący ustalenie okoliczności zdarzenia, w tym osobę za nie odpowiedzialną, obrażenia w nim odniesione przez powoda, obecny stan zdrowia powoda oraz fakt pobierania przez niego kolejno: świadczenia chorobowego, rehabilitacyjnego oraz rentowego. Sąd Rejonowy wskazał jednocześnie, że powód nie przywołał żadnego dowodu, który pozwoliłby na ustalenie, że zaistniałe zdarzenie komunikacyjne i doznane w nim obrażenia pozostają w związku z jego obecnym stanem zdrowia, uniemożliwiającym mu wykonywanie pracy zarobkowej polegającej na prowadzeniu działalności gospodarczej, a co za tym idzie wywołującym stan zmniejszenia widoków jego powodzenia na przyszłość i różnicę w dochodach.

Sąd orzekający podkreślił, że dla ustalenia, iż obecna niemożność zarobkowania przez powoda (a tym samym otrzymywanie niższych świadczeń) wynika z urazów doznanych przez niego w wypadku konieczna jest specjalistyczna wiedza medyczna i to z zakresu naczyń krwionośnych, co zgodnie z treścią art. 278 § 1 k.p.c. skutkuje koniecznością powołania w sprawie biegłego z zakresu medycyny, który w sporządzonej opinii ustaliłby, czy uszczerbek na zdrowiu powoda wywołujący niemożność zarobkowania rzeczywiście powstał na skutek urazu doznanego przez niego w zdarzeniu odszkodowawczym, a nie jest to schorzenie samoistne. W toku procesu powód wniosku o powołanie biegłego nie złożył, mimo udzielenia mu stosownych pouczeń.

Sąd I instancji wskazał, że brak w aktach sprawy dowodu

z opinii biegłego na okoliczność, że stan zdrowia powoda uniemożliwiający mu wykonywanie pracy zarobkowej wywołany został zdarzeniem odszkodowawczym nakazuje przyjąć, że powód nie wykazał, aby obrażenia doznane w

wypadku z dnia 5 lipca 2006 roku były przyczyną jego obecnego stanu zdrowia (skutkującego niezdolnością do pracy), w znaczeniu treści art. 361 § 1 k.c.

O tym, że to na powódzie ciążył obowiązek przywołania dowodu pozwalającego na ustalenie, że jego obecny stan zdrowia stanowi następstwo urazu odniesionego w wypadku spowodowanym przez pozwanego (opinii biegłego), przesądza – jak zaakcentował Sąd Rejonowy - treść art. 6 k.c., statuująca tzw. ciężar dowodu. Zgodnie z nią osoba, która z danego faktu wyciąga skutki prawne obowiązana jest ten fakt udowodnić. Dookreślenie tego obowiązku o konieczność wskazania w toku procesu konkretnego, niezbędnego dowodu przewiduje treść art. 232 k.p.c.: strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Sąd I instancji odniósł się w tym względzie do stanowiska judykatury i wskazał, że konsekwencje nieprzedstawienia przez stronę niezbędnych dowodów obciążają samą stronę. W przypadku postępowania cywilnego, będącego postępowaniem kontrydiktoryjnym obowiązkiem sądu jest jedynie ustalenie czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną warunkującą dopuszczalność zasądzenia na jej rzecz dochodzonego roszczenia, a w przypadku strona pozwanej – czy udowodniła ona podstawy faktyczne przyjętej linii obrony, czy też nie.

Odnosząc się do niniejszej sprawy Sąd orzekający wskazał, że powód nie podołał obowiązkom procesowym związanym z jego udziałem w postępowaniu procesowym, albowiem w toku postępowania nie przedstawił żadnego dowodu wykazującego, że na skutek urazów wywołanych zdarzeniem odszkodowawczym powstał u niego uszczerbek na zdrowiu, który doprowadził do zmniejszenia jego widoków na przyszłość, tzn. doprowadził do zmniejszenia jego miesięcznych zarobków, a w konsekwencji tego również i wysokości świadczenia rentowego ustalonego przez ZUS.

Sąd Rejonowy zauważył przy tym, że zarzut niedostatecznego wykazania przez powoda dochodzonego pozwem roszczenia został mu wskazany już przez samych pozwanych, którzy podnieśli go w swoich odpowiedziach na pozew. Mimo tego powód w toku procesu nie zgłosił stosownych wniosków dowodowych zmierzających do udowodnienia, że jego obecny stan zdrowia stanowi następstwo urazów odniesionych w wypadku z 5 lipca 2006 roku.

Sąd I instancji podniósł, że powód nie wykazał także, iż otrzymywane obecnie świadczenie jest niższe od możliwych dochodów w analogicznym okresie z działalności gospodarczej. Nie można bowiem przesądzać, że w tym samym czasie powód uzyskiwał by dochody, co w okresie w jakim prowadził działalność. Powszechnie jest przecież wiadome, że zmienia się rynek działalności gospodarczej, w tym szkół nauki jazdy. Na tę okoliczność powód także nie powołał żadnych dowodów pomimo pouczenia go o takim obowiązku a nawet pomimo zapowiedzi złożenia takiego wniosku przez samego powoda (k. 96) i zwrócenia powodowi na to uwagi.

Sąd Rejonowy wskazał, że z urzędu przeprowadził dowód z przesłuchania powoda i pozwanego ad. 1. To postępowanie dowodowe z urzędu było jedynym, jakie można było przeprowadzić bez narażenia sądu na zarzut braku bezstronności.

Tym samym wobec niewykazania przez powoda, że uszczerbek na zdrowiu doznany przez powoda w trakcie zdarzenia odszkodowawczego z dnia 5 lipca 2006 roku wpłynął na zmniejszenie jego widoków na przyszłość, w tym na różnicę w wysokości dochodu możliwego do osiągnięcia z pracy zarobkowej (tutaj działalności gospodarczej), a w konsekwencji tego świadczenia rentowego wypłacanego przez ZUS, Sąd I instancji w punkcie 1. wyroku oddalił powództwo, zarówno względem K. S., jak i (...) S.A.

Orzekając o kosztach procesu Sąd Rejonowy miał na uwadze treść art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowej obrony (koszty procesu) opisując szczegółowo jakie kwoty składają się na koszty sądowe.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód Z. K. zaskarżając go w całości i zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności:

- naruszenie zasady równouprawnienia stron w postępowaniu cywilnym (art. 5 k.p.c. w zw. z art. 212 k.p.c.), gdyż mimo stwierdzenia nieporadności w prowadzeniu własnej sprawy, stronie występującej bez adwokata lub radcy prawnego nie udzielił żadnego pouczenia, iż zgładzane przez powoda dowody wymagają wiadomości specjalnych od Sądu, gdyż dla niego były one oczywiste i zrozumiałe w języku polskim,
- pominięcie przez Sąd zgłaszanych wniosków dowodowych – zaświadczenia o stanie zdrowia dla celów świadczenia z ubezpieczenia społecznego z dnia 24 listopada 2012 roku, w którym lekarz prowadzący stwierdził, że „powód nie może pracować”, które stanowiło podstawę przyznania renty z ZUS oraz stanowiło podstawę decyzji powoda o zaprzestaniu działalności gospodarczej, a także pominięcie części złożonych wyjaśnień, z czego powód wywodzi swoje roszczenie w świetle utraconych dochodów, które wskazał.

Apelujący podkreślił, że nie bez znaczenia jest, iż Sąd I instancji ustalił, że „dolegliwości związane z zakrzepicą żył kończyny dolnej uniemożliwia powodowi dalszą pracę”, co stanowiło podstawę żądania pozwu w związku z udokumentowanym stanem zdrowia od czasu wypadku w 2006 roku (naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. zdanie drugie),

- błędne ustalenie stanu faktycznego (w zakresie nieustalenia stanu faktycznego z powodu braku wiedzy specjalnej Sądu I instancji) mające istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie.

W oparciu o te zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zarówno pozwany K. S., jaki i (...) S.A. w W. wnieśli o oddalenie apelacji powoda w całości oraz zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy wydając zaskarżony wyrok dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd II instancji przyjmuje za własne. Rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy nie naruszył również ani norm prawa materialnego ani zasad postępowania, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji. Zaskarżone rozstrzygnięcie jest trafne i tym samym nie ma podstaw do jego zmiany bądź uchylenia.

Szczegółowa lektura dokumentów zgromadzonych w aktach przedmiotowego postępowania potwierdza tezę, do której doszedł Sąd Rejonowy, że apelujący Z. K. nie wykazał, iż jego obecny stan zdrowia wykluczający możliwość zarobkowania jest następstwem urazu odniesionego w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez pozwanego K. S. w dniu 5 lipca 2006 roku.

Jako nietrafione ocenić więc należy wszelkie wywiedzione przez skarżącego zarzuty, w tym dotyczące naruszenia przez Sąd orzekający przepisów postępowania.

Podkreślić należy, że ustawą z dnia 1 marca 1996 roku

o zmianie m.in. Kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 189) doszło do szeregu zmian proceduralnych zwiększających zasadę kontradyktoryjności, z usunięciem zasady odpowiedzialności sądu za rezultat postępowania dowodowego. Po wskazanych zmianach na sądzie rozpoznającym sprawę nie spoczywa powinność zarządzenia dochodzeń mających na celu uzupełnienie i wyjaśnienie twierdzeń stron oraz poszukiwanie dowodów w celu ustalenia

rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych. Dysponentami postępowania dowodowego są bowiem strony, na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.) i są one obowiązane wykazać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c., zdanie pierwsze). Oznacza to, że przedstawienie materiału pozwalającego na odtworzenie stanu faktycznego należy do stron, a niedostatki w dowodzeniu określonego faktu powodują dla strony, na której ciężar dowodu spoczywał, niekorzystne skutki prawne w postaci przegrania procesu.

Ustawodawca pozostawił wprawdzie sądowi prawo do przeprowadzenia z urzędu dowodów niewskazanych przez stronę (art. 232 k.p.c. zdanie drugie), jednak aktywność ta ma charakter wyłącznie uzupełniający, gdy dopuszczenie dowodów było szczególnie uzasadnione w sytuacji niedostatecznego wyjaśnienia (vide: m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1998 roku, I PKN 194/98, publ. LEX nr 36518; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 listopada 2007 roku, III AUa 529/07, publ. LEX nr 468586).

Poza ww. uprawnieniem sądu z art. 232 k.p.c. zdania drugie zacytowane zmiany proceduralne ograniczyły więc rolę sądu

w dążeniu do wykrycia prawdy, do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony i możliwości udzielenia stronom występującym bez adwokata lub radcy prawnego potrzebnych pouczeń (art. 5 k.p.c., art. 212 k.p.c.). Co do tej ostatniej kwestii trzeba zaznaczyć, że pouczenia mogą być udzielane tylko w razie uzasadnionej potrzeby, a ich treść zawężona być musi do czynności procesowych oraz o skutkach prawnych tych czynności i skutkach zaniedbań. Nie mogą one natomiast odnosić się do norm zawartych w prawie materialnym (vide wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 czerwca 2000 roku, V CKN 60/00; z dnia 26 września 2000 roku, I PKN 48/00 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2001 roku, II CKN 577/00, publ. LEX nr 52602).

Uprawnienie z art. 5 k.p.c. nie daje również podstaw do korygowania wskazanej przez stronę podstawy faktycznej ani – wbrew podnoszonym zarzutom – zastępowania przez sąd inicjatywy dowodowej stron (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2000 roku, II UKN 33/00). Sąd nie może więc wskazywać stronie na konieczność złożenia konkretnego wniosku dowodowego dla potwierdzenia jej stanowiska (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1999 roku, II CKN 269/99, publ. LEX nr 39112; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2001 roku, IV CKN 1867/00, publ. LEX nr 53101).

Transponując powyższe wywody na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić trzeba – jak już zaakcentowano na wstępie – że stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku zasługuje – w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego – na aprobatę. Poza bowiem możliwością stwierdzenia schorzeń jakie występują u skarżącego, na które się leczy i które uniemożliwiają mu dalszą pracę zawodową (zakrzepica żył kończyny dolnej), a także ustaleniem faktu pobierania – z uwagi na stwierdzoną całkowitą niezdolność do pracy – świadczenia rentowego ,nie można wywieść, iż brak możliwości zarobkowania jest skutkiem obrażeń doznanych

w wypadku komunikacyjnym, któremu apelujący uległ w dniu

5 lipca 2006 roku. Samo bowiem ustalenie przez Sądu I instancji, że po zakończeniu leczenia ortopedycznego po wypadku pojawiła się u Z. K. zakrzepica żył kończyny dolnej i jednocześnie ustalenie, iż dalszą pracę zarobkową uniemożliwia apelującemu właśnie dolegliwość związana z zakrzepicą żył kończyny dolnej ,nie może – jak błędnie sugeruje apelujący – prowadzić, bez zasięgnięcia do wiadomości specjalnych poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza sądowego specjalisty medycyny pracy, czy też chirurga naczyniowego (w celu zweryfikowania przyczyn obecnej niezdolności skarżącego do zarobkowania), do uznania, że obecny stan zdrowia jest skutkiem właśnie wspomnianego wypadku komunikacyjnego. Jednocześnie podnieść trzeba, w świetle zaprezentowanych rozważań, że inicjatywa dowodowa w zakresie powołania biegłego spoczywała na apelującym, który – wbrew stawianym zarzutom – na rozprawie w dniu 27 marca 2014 roku pouczony został (jako osoba działając bez fachowego pełnomocnika) o prawie i obowiązku wykazania faktów, z których wywodzi skutki prawne oraz wskazania dowodów dla wykazania faktów, a nadto o treści przepisu art. 210 § 2¹ k.p.c. (omyłkowo określonym jako § 2) i przepisach tam wskazanych (vide: k. 92 akt). Jednocześnie Sąd orzekający zobowiązał strony do wskazania wszelkich wniosków i dowodów, w terminie 14 dni pod rygorem pominięcia. Mając natomiast na względzie treść pism procesowych skarżącego, w których

w sposób logiczny przedstawiał okoliczności na poparcie swych twierdzeń, a także podejmując polemikę z pozwanymi przytaczał podstawę ich odpowiedzialności z powołaniem się na regulacje prawne, a także fakt dołączenia obfitego materiału rzeczowego nie sposób uznać, że tak skonstruowane przez Sąd Rejonowy pouczenie (o ile w ogóle musiało ono – wobec jego fakultatywności i postawy apelującego – nastąpić) za prawidłowe i zarazem wystarczające, tym bardziej, że w judykaturze nie jest dopuszczalne udzielanie pouczeń sugerujących, naprowadzających konkretne dowody, o przeprowadzenie których strona winna wnioskować.

Z uwagi więc na brak jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej po stronie skarżącego Z. K. nie można było – co próbuje przeforsować apelujący – ciężaru dowodzenia zasadności roszczeń wywiedzionych przez niego ,przerzucać na Sąd rozpoznający sprawę, który mógłby ewentualnie sięgnąć do dowodu z opinii biegłego z urzędu, ale jedynie w celu uzupełnienia spornej, a niewyjaśnionej, pomimo szeregu przeprowadzonych dowodów, kwestii. Tymczasem w przedmiotowej sprawie poza właśnie opisanymi powyżej faktami, które wywieść można było w zasadzie z przedłożonej dokumentacji, żadne inne okoliczności z nich nie wynikały. Pasywność skarżącego w podjęciu inicjatywy dowodowej dziwi tym bardziej, że sugestia o konieczności uzyskania w przedmiotowym postępowaniu wiadomości specjalnych płynęła z pism procesowych pozwanych. Tymczasem apelujący, nawet pomimo zapowiedzi wnioskowania o przeprowadzenie dowodu z opinii z zakresu księgowości ostatecznie wniosku takiego nie złożył, nawet mimo wyraźnego wskazania na tę okoliczność przez Sąd Rejonowy.

Pomimo zatem, że w istocie w ocenie Sądu Okręgowego sporną kwestię wyjaśniłby zapewne dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych wskazanych specjalności, okoliczność ta nie może prowadzić do uwzględnienia złożonego przez powoda środka zaskarżenia, z uwagi postawę Z. K., który mimo pouczeń oczekiwał od Sądu Rejonowego przeprowadzenia za niego postępowania dowodowego, czego zaakceptować nie można.

Z tych względów i na podstawie art. 385 k.p.c. apelację powoda jako bezzasadną należało oddalić.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 i art. 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. Nr 490 j.t.).

Aleksandra Bolczyk Iwona Złoty Iwona Przyłębska – Grzybowska